

**Sygn. akt X C 200/19 upr.**

## UZASADNIENIE

Powód, (...) Fundusz Inwestycyjny Zamknięty Niestandaryzowany Fundusz Sekurytyzacyjny z siedzibą w G., wniósł o zasądzenie od pozwanej W. B. kwoty 5.284,08 zł. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od niej na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu swojego żądania powód wskazał, że dochodzona przez niego wierzytelność powstała w wyniku zawarcia przez pozwaną z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością jako wierzycielem pierwotnym umowy pożyczki nr (...) z dnia 12 stycznia 2017 r. Pożyczka spełnia wymogi ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim. Pozwana nie wywiązała się z warunków umowy, w konsekwencji czego umowa została wypowiedziana i kwota z dniem 28 grudnia 2018 r. stała się wymagalna. Wierzyciel pierwotny w dniu 16 stycznia 2017 r. dokonał przelewu przysługującej mu od pozwanej wierzytelności na rzecz powoda zgodnie z art. 509 k.c. W ten sposób powód uzyskał legitymację procesową czynną w niniejszym postępowaniu. Na łączną wartość dochodzonej wierzytelności, wynoszącą 5.284,08 zł., składają się: 2.686,22 zł. – suma niespłaconego kapitału pożyczki, 149,99 zł. – suma odsetek umownych, naliczonych od przeterminowanych rat kapitałowych i dalszych odsetek ustawowych za opóźnienie oraz 2.447,87 zł. – suma opłaty przygotowawczej i opłaty administracyjnej, naliczone zgodnie z warunkami umowy. Roszczenie stało się wymagalne z dniem 28 grudnia 2018 r.

Pozwana W. B. nie stawiała się na rozprawie i nie zajęła stanowiska w sprawie.

### **Sąd ustalił, co następuje:**

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. sporządził w dniu 13 stycznia 2017 r. umowę pożyczki ratalnej nr (...), w której jako pożyczkobiorca wpisana została pozwana W. B.. Całkowita kwota pożyczki wynosiła 5.000,00 zł., prowizja 5.000,04 zł., łączna kwota odsetek – 808,31 zł., całkowity koszt pożyczki – 5.808,35 zł., a całkowita kwota do zapłaty – 10.808,35 zł. Termin spłaty określono na dzień 13 stycznia 2020 r. Spłata miała nastąpić w 36 ratach. Prowizja stanowiła pozaodsetkowy koszt udzielenia pożyczki. Składała się na nią opłata przygotowawcza, wynosząca 25% całkowitej kwoty pożyczki, i opłata administracyjna, wynosząca 30% całkowitej kwoty pożyczki w skali roku. W § 4 pkt 3 przewidziano, że po wydaniu pozytywnej decyzji o udzielenie pożyczki ratalnej, pożyczkodawca bezzwłocznie, w terminie nie dłuższym niż 14 dni, miał przekazać przelewem bankowym kwotę pożyczki na rachunek bankowy pożyczkobiorcy.

(dowód: umowa pożyczki k. 16-24)

W dniu 12 października 2018 r. sporządzone zostało, kierowane do pozwanej, ostateczne wezwanie do zapłaty pod rygorem wypowiedzenia umowy pożyczki nr (...) z dnia 13 stycznia 2017 r. Pismem z dnia 13 listopada 2018 r. wypowiedziano pozwaną ww. umowę pożyczki. Pismem z dnia 31 grudnia 2018 r. powodowy Fundusz zawiadomił pozwaną o przelewie wierzytelności, przysługującej (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z tytułu umowy nr (...) z dnia 12 stycznia 2017 r.

(dowód: wezwanie do zapłaty k. 12-13, wypowiedzenie umowy k. 14-15, zawiadomienie o przelewie k. 10-11)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie, bowiem powód nie wykazał, aby przysługiwało mu roszczenie, dochodzone pozwem, tj. aby rzeczywiście doszło do przelewu wierzytelności, przysługującej wierzycielowi pierwotnemu względem pozwanej.

Stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów, zaofiarowanych przez stronę powodową.

Powód wywodzi swoje roszczenie z umowy przelewu wierzytelności, zawartej z wierzycielem pierwotnym (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W..

Stosownie do art. 509 § 1 i 2 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba, że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. Tym samym, celem i skutkiem przelewu jest przejście wierzytelności na nabywcę. W wyniku przelewu przechodzi na nabywcę ogół uprawnień, przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi, który zostaje wyłączony ze stosunku zobowiązaniowego, jaki go wiązał z dłużnikiem. Wierzytelność przechodzi na nabywcę w takim stanie, w jakim była w chwili zawarcia umowy o przelew. Przedmiotem przelewu jest zaś wierzytelność, tj. prawo podmiotowe wierzyciela do żądania od dłużnika świadczenia. Nie ulega przy tym wątpliwości, iż wierzytelność, stanowiąca przedmiot rozporządzenia, powinna być w dostateczny sposób oznaczona (indywidualizowana). Dotyczy to przede wszystkim wyraźnego określenia stosunku zobowiązaniowego, z którego wynika zbywana wierzytelność, a zatem oznaczenia stron tego stosunku, świadczenia oraz przedmiotu świadczenia. Powyższe elementy muszą być oznaczone, bądź przynajmniej możliwe do oznaczenia (oznaczalne) w momencie zawierania umowy, przenoszącej wierzytelność. (por. Kodeks cywilny. Komentarz pod red. A. Kidyby, Tom III, Zobowiązania – część ogólna, Lex 2010 r.)

W przedmiotowej sprawie na okoliczność nabycia wierzytelności powód przedłożył kserokopię pisma kancelarii (...) S.A. z siedzibą we W., działającej w imieniu powodowego Funduszu, sporządzonego w dniu 31 grudnia 2018 r., adresowanego do W. B., w którym zawiadamiano o dokonanych na jego rzecz na podstawie umowy z dnia 16 stycznia 2017 r. przelewach wierzytelności z tytułu umowy nr (...). Takie pismo nie jest jednak wystarczające do stwierdzenia, że rzeczywiście indywidualizowana wierzytelność wobec pozwanej została zbyta i na jakich warunkach. W ocenie Sądu, nie może ono stanowić o przeniesieniu wierzytelności również dlatego, że pochodzi od podmiotu żywotnie zainteresowanego wynikiem procesu.

Powód nie przedstawił zatem żadnego wiarygodnego dowodu na nabycie wierzytelności, dochodzonej od pozwanej. Nie wykazał tym samym legitymacji czynnej w niniejszym procesie.

Podnieść należy, że w przypadku cesji wierzytelności warunkiem otrzymania należności przez nabywcę długu jest udowodnienie, że takie prawo przysługiwało pierwotnemu wierzycielowi (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 2006 r., V CSK 187/06). Powód na okoliczność zawarcia przez pozwaną umowy z wierzycielem pierwotnym przedłożył wydruk umowy pożyczki ratalnej z dnia 13 stycznia 2017 r. nie podpisany przez wymienione w niej strony. Brak też dowodu wypłacenia pozwanej kwoty pożyczki. W § 4 pkt 3 ww. umowy przewidziano, że po wydaniu pozytywnej decyzji o udzielenie pożyczki ratalnej, pożyczkodawca bezzwłocznie, w terminie nie dłuższym niż 14 dni, miał przekazać przelewem bankowym kwotę pożyczki na rachunek bankowy pozwanej jako pożyczkobiorcy.

W myśl art. 720 k.c., przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

Istotą zobowiązania, wynikającego z umowy pożyczki, jest przeniesienie przez pożyczkodawcę jej przedmiotu na własność pożyczkobiorcy. Dotyczy to również zwrotu pożyczki, przy czym przedmiotem powrotnego przeniesienia własności nie muszą być te same pieniądze lub te same rzeczy zamienne, byle miały tę samą ilość i jakość. Przeniesienie własności przedmiotu pożyczki może nastąpić w każdy prawem przewidziany sposób. W wypadku pieniędzy wchodzi w grę wydanie gotówki, przelew bankowy, otwarcie kredytu na rachunku bankowym itp. Umowa pożyczki jest umową dwustronnie zobowiązującą, co oznacza, że obowiązkowi pożyczkodawcy do przeniesienia własności przedmiotu umowy na pożyczkobiorcę odpowiada obowiązek zwrotu, czyli przeniesienia przez pożyczkobiorcę na pożyczkodawcę przedmiotu umowy, powiększonego o ewentualne wynagrodzenie, ustalone w umowie. Dopóki przedmiot pożyczki nie zostanie wydany pożyczkobiorcy, dopóty nie może powstać obowiązek jego zwrotu, obciążający pożyczkobiorcę.

Powód powołał się na zawarcie przez pozwaną umowy pożyczki. Z przedłożonego egzemplarza ww. umowy wynika, że jej przedmiotem było przeniesienie na pożyczkobiorcę środków pieniężnych w kwocie 5.000,00 zł. W ocenie Sądu, powód nie wykazał, aby ww. przedmiot kontraktu został pozwanej wydany.

Sumą powyższego jest stwierdzenie, że powód nie udowodnił, aby wierzyciel pierwotny przeniósł na własność pozwanej przedmiot umowy pożyczki, tj. środki pieniężne w kwocie 5.000,00 zł. – przy założeniu, że do zawarcia umowy w ogóle doszło. W związku z tym brak podstaw do uznania, że po stronie pozwanej jako pożyczkobiorcy powstał obowiązek zwrotu przedmiotu świadczenia.

Już tylko dodatkowo wskazać należy, że z okoliczności niniejszej sprawy wynika, że umowa pożyczki z dnia 13 stycznia 2017 r. – jeżeli w ogóle została zawarta, czego zdaniem Sądu powód nie udowodnił, oparta była o istniejący u pożyczkodawcy wzorec umowy. Postanowienia umowy nie były z pozwaną negocjowane, a pozwana zawarła tę umowę jako konsument. Powyższe powoduje, iż konieczne stało się rozważenie, czy w świetle art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. postanowienie umowne, przewidujące obowiązek zapłaty przez pożyczkobiorcę całkowitych kosztów pożyczki w kwocie 5.808,35 zł., jako że nie zostało uzgodnione indywidualnie z pozwaną – konsumentem, jest dla niej wiążące. Zgodnie z tym przepisem, postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Z art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c. wynika, iż niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy, zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

Zdaniem Sądu, z taką właśnie sytuacją mamy do czynienia w rozpoznawanej sprawie. W ocenie Sądu, zapis umowy pozwalający pożyczkodawcy na pobranie całkowitych kosztów pożyczki w kwocie 5.808,35 zł., przy kwocie udzielonej pożyczki 5.000,00 zł., godzi w dobre obyczaje oraz narusza w sposób rażący interes konsumenta. Koszty te należy uznać za rażąco wygórowane i nie mieszczące się w granicach swobody kontraktowania, określonej w art. 385<sup>1</sup> k.c., zważywszy, że dłużnik zmuszony był przystać na tak ustalone warunki ze względu na swoją słabszą pozycję negocjacyjną. Wskazać należy, iż umowa nie przewiduje żadnego świadczenia wzajemnego pożyczkodawcy, odpowiadającego obowiązkowi zapłaty tej kwoty. Świadczy to jednoznacznie o tym, iż zastrzeżona ona została jedynie w celu maksymalizacji zysków wierzyciela, co prowadzi do obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych i nie powinno korzystać z ochrony prawnej. Koszty te przysporzyłyby nadmiernych i nieusprawiedliwionych zysków wierzycielowi.

Uznanie konkretnej klauzuli umownej za niedozwolone postanowienie umowne wymaga zaistnienia łącznie dwóch przesłanek: sprzeczności z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia interesów konsumenta (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29.08.2013 r., I CSK 660/12). Przyjmuje się, że sprzeczność z dobrymi obyczajami należy oceniać, odwołując się do zasad etycznych uczciwego i lojalnego postępowania w obrocie. Natomiast rażące naruszenie interesów konsumenta ma miejsce, gdy umowa poważnie, znacząco odbiega od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron.

W niniejszej sprawie strona powodowa w żaden sposób nie wykazała, jakie czynności spowodowały ustalenie całkowitych kosztów pożyczki w wysokości 5.808,35 zł. Na zasadach ogólnych, wynikających z art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., ciężar dowodu w tym zakresie obciążał powoda.

Umowa pożyczki z dnia 13 stycznia 2017 r. jest umową o kredyt konsumencki w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (Dz.U. z 2018 r., poz. 993 ze zm.). Pozwana bowiem była konsumentem w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> k.c., a pożyczkodawca udzielił pożyczki w ramach prowadzonej działalności gospodarczej i kwota świadczenia mieściła się w granicach, określonych w art. 3 ust. 1 w zw. z art. 3 ust. 2 pkt 1 ustawy o kredycie konsumenckim. Przepisy ww. ustawy dopuszczają możliwość obciążenia konsumenta kosztami, związanymi z udzieleniem pożyczki. Wynika to z art. 5 pkt 6 cyt. ustawy z dnia 12 maja 2011 r., w myśl którego całkowity koszt kredytu to wszelkie koszty, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt, w

szczegółności odsetki, opłaty, prowizje, podatki i marże jeżeli są znane kredytodawcy oraz koszty usług dodatkowych, w szczególności ubezpieczeń, w przypadku gdy ich poniesienie jest niezbędne do uzyskania kredytu lub do uzyskania go na oferowanych warunkach, z wyjątkiem kosztów opłat notarialnych ponoszonych przez konsumenta. Podkreślić jednak trzeba, że dopuszczalność obciążenia pożyczkobiorcy kosztami kredytu, w tym prowizji, nie oznacza, że mogą one być ustalone przez pożyczkodawcę w sposób całkowicie dowolny i oderwany od faktycznie poniesionych przez niego kosztów w związku z udzieleniem konsumentowi pożyczki.

Wskazać należy, iż w sprawach cywilnych nie jest rzeczą sądu zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych, pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów, zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy – obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach stosownie do unormowania z art. 6 k.c., zgodnie z którym ciężar udowodnienia faktu spoczywa na tym, kto z faktu tego wywodzi skutki prawne. Na gruncie prawa procesowego odpowiednikiem art. 6 k.c. jest przepis art. 232 k.p.c., w myśl którego strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Zatem to na powódzie spoczywał ciężar udowodnienia faktów, uzasadniających jego roszczenie. Od tego obowiązku nie zwalnia go treść przepisu art. 339 k.p.c., zgodnie z którym, jeżeli pozwany nie stawiał się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę albo mimo stawienia się nie bierze udziału w rozprawie, przyjmuje się za prawdziwe twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych, przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych, doręczonych pozwanemu przed rozprawą.

Sąd jest zobligowany do uznania twierdzeń powoda przy beczynności pozwanego jedynie w przypadku braku wątpliwości, co do zasadności pozwu. W art. 339 § 2 k.p.c. nie chodzi o prawne domniemanie prawdziwości twierdzeń powoda. W omawianym przypadku sąd ocenia, czy okoliczności podane w pozwie, nie budzą uzasadnionych wątpliwości, albo nie zostały przytoczone w celu obejścia prawa. Przyjęcie za prawdziwe twierdzeń powoda dotyczy wyłącznie okoliczności faktycznych i nie zwalnia sądu orzekającego od obowiązku rozważenia, czy oświadczenia te uzasadniają należycie i w całości żądania pozwu i czy uwzględnienie tych żądań nie narusza obowiązujących przepisów. Stanowisko takie nie budzi wątpliwości w nauce prawa, znalazło także wyraz w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. wyroki: z dnia 15 września 1967 r. - III CRN 175/97, OSNCP 1968, nr 8-9, poz. 142; z dnia 31 marca 1999 r., I CKU 176/97, Prok.i Pr.-wkl. 1999/9/30).

Sąd miał na uwadze, że w sporach z konsumentami należy zachować szczególną ostrożność przy ocenie ewentualnego przyjęcia za prawdziwe twierdzeń, zawartych w pozwie, zwłaszcza w sprawach, w których konsument nie podejmuje jakiegokolwiek obrony. Przy czym za niedopuszczalne należy uznać rozumowanie, zgodnie z którym z samego faktu milczenia pozwanego można wnioskować o potwierdzeniu przez niego prawdziwości twierdzeń powoda. Stąd za minimum w tego rodzaju sprawach należy uznać obowiązek przedstawienia umów, potwierdzających istnienie wiarygodności, wykazania wydania stronie pozwanej przedmiotu świadczenia – w przypadku umowy pożyczki, i legitymacji czynnej do dochodzenia roszczenia przez powoda.

Mając na uwadze powołane wyżej okoliczności, powództwo na podstawie powołanych przepisów oraz art. 353 k.c. i art. 354 § 1 k.c. należało oddalić.

SSR Agnieszka Brzoskowska